

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr Remigiusza Wrzoska

pt. „Degresja karania w polskim prawie karnym skarbowym”

Uwagi ogólne

Podjęta przez Autora tematyka degresji karania w prawie karnym skarbowym należy do zagadnień o istotnym, zarówno teoretycznie jak i praktycznie, znaczeniu. Fundamentalną wagę tej problematyki dostrzegła, już przed laty, doktryna prawa karnego skarbowego, która w licznych publikacjach artykułowych a przede wszystkim opracowaniach monograficznych (m.in. A. Bartosiewicza i R. Kubackiego, P. Gensikowskiego, J. Sawickiego i I. Zgolińskiego) analizowała poszczególne instytucje degresji karania w k.k.s. Ustawowe regulacje tych instytucji były ściśle związane z tendencjami w polityce kryminalnej, która rezygnując z nadmiernej represji karnej umożliwia, poprzez różne postacie i stopnie degresji karania, realizację najważniejszego politycznokryminalnego celu: wyrównanie uszczerbku finansowego Skarbu Państwa. Mając na uwadze teoretyczną wagę tej problematyki oraz, z uwagi na liczne zmiany legislacyjne jej aktualność, a także doniosłość społeczną uważam, że dokonany przez Autora wybór tematu zasługuje na wysokie uznanie. Szeroko zakrojony temat pracy rozprawy doktorskiej skłonił Autora do postawienia kilku wstępnych hipotez badawczych, które poddano szczegółowej weryfikacji w dalszej części przedłożonej rozprawy doktorskiej. Jako główną hipotezę badawczą przyjęto, że niepodleganie karze oraz inne konsekwencje ustawowe korzystne dla sprawcy związane są ściśle z uiszczeniem wymagalnej należności publicznoprawnej oraz przypadkiem przedmiotów. Następną hipotezą związaną dotyczyła wyłączenia możliwości stosowania instytucji degresji karania wobec niektórych sprawców przestępstw skarbowych. Weryfikacją poddano też przypuszczenie, że przy wykroczeniach skarbowych nie przewidziano żadnych wyłączeń podmiotowych i przedmiotowych. Przechodząc do oceny rozprawy i próbując odpowiedzieć na pytanie jak poradził sobie Autor z analizą i oceną tak wielu instytucji

degresji karania w prawie karnym skarbowym , należałoby przyrzeć się zawartości merytorycznej oraz samej konstrukcji pracy.

Recenzowana rozprawa doktorska jest obszernym dziełem liczącym prawie 300 stron, obejmującym sześć rozdziałów oraz obszerne (13 stron) zakończenie . Poza wstępnym rozdziałem (I) zawierającym rozważania o filozofii karania w polskim prawie karnym skarbowym , w dalszych rozdziałach pracy Autor przedstawia kolejno poszczególne instytucje degresji karania . Szereg rozdziałów poświęca Autor , wyraźnie wyodrębnionym k.k.s. , instytucjom zaniechania ukarania sprawcy tj. czynnemu żalowi (rozdz. II) dobrowolnemu poddaniu się odpowiedzialności (rozdz. IV) oraz odstąpieniu od wymierzenia kary (rozdz. V). W przyjętej przez Autora koncepcji szerszego ujęcia degresji karania , praca została wzbogacona o rozważania o warunkowym umorzeniu postępowania karnego skarbowego (rozdz. III) oraz o subsydiarnym charakterze kary pozbawienia wolności dominacji kary grzywny (rozdz. VI). Mając na uwadze całą strukturę pracy oraz kolejność zawartych w niej rozdziałów pozytywnie oceniam przejrzysty układ pracy. Mimo , że poszczególne rozdziały poruszają rozmaite zagadnienie , stanowią uzasadniony , logiczny tok rozważań.

Uwagi szczegółowe

1. Przedstawienie w rozdziale I pracy ogólnej filozofii karania w zakresie prawa karnego skarbowego zasługuje na uznanie. Nie sposób bowiem analizować obowiązujące w prawie karnym skarbowym regulacje dotyczące zaniechania ukarania sprawcy , bez zrozumienia, ważnej dla prawa karnego skarbowego , idei racjonalnej polityki karnej. Jak podkreśla Autor, cechą charakterystyczną takiej polityki jest rezygnacja z typowej represji karnej na rzecz dobrowolnego wyrównania przez sprawcę uszczerbku finansowego spowodowanego jego przestępstwem. W kolejnych rozdziałach pracy , Autor omawia , w oparciu o literaturę przedmiotu oraz orzecznictwo , poszczególne instytucje degresji karania w prawie karnym skarbowym, Rozdział II poświęcony został tradycyjnej w prawie karnym oraz odmiennie uregulowanej w prawie karnym skarbowym , instytucji czynnego żalu. Autor szczegółowo analizuje ustawowe wymogi skutecznego żalu ,wyłączenia podmiotowe oraz formy wyrażenia czynnego żalu, trafnie przytaczając poglądy doktryny oraz występujące w tym zakresie rozbieżności. Należałoby tu wspomnieć o uzasadnionych wątpliwościach Autora

dotyczących ustawowego sformułowania w art.16k.k.s.: „osoby współdziałające” w popełnieniu przestępstwa czy określenia „istotne okoliczności czynu”, które mogą być różnie interpretowane. Autor w oparciu o poglądy doktryny wyraźnie akcentuje tu własne stanowisko. Interesujące wydają się też uwagi o interpretacji ,zawartego w art16 §2 k.k.s. , warunku czynnego żalu , polegającego na uiszczeniu w całości wymagalnej należności publicznoprawnej uszczuplonej popełnionym czynem zabronionym. Powstaje bowiem pytanie czy jest to zaległość , od której należy naliczać odsetki ? Dostrzegając wyraźne ,w tej kwestii , rozbieżności doktryny , Autor umiejętnie uzasadnia stanowisko o korzystnej dla sprawcy interpretacji określenia: „uiszczenie w całości” obejmującej tylko należność bez odsetek . Jak podkreśla Autor , w przeciwnym wypadku należałoby bowiem przyjąć interpretację rozszerzającą działającą na niekorzyść sprawcy, która jest niedopuszczalna w prawie karnym skarbowym. Omawiając negatywne przesłanki czynnego żalu Autor syntetycznie , co uważam za słuszne, wymienia i objaśnia podmiotowe wyłączenia stosowania czynnego żalu , zatrzymując się jednak dłużej przy analizie przepisu art. 16 §6 pkt3 k.k.s. .Znaczenie tego przepisu jest bezsporne , umożliwia on bowiem zastosowanie czynnego żalu nawet wobec organizatora lub kierownika grupy lub związku przestępczego pod warunkiem, że zawiadomienie o przestępstwie zostanie dokonane przez wszystkich członków grupy lub związku. Z uwagi na znaczenie tego przepisu uzasadniona wydaje się , dokonana przez Autora , bliższa analiza określenia „wszyscy” członkowie grupy . Autor wyraźnie przychylił się do poglądów tych autorów, którzy nie rozszerzają ale ograniczają ten krąg tylko do czynnie działających , w czasie dokonania samodenuncjacji, członków grupy lub związku przestępczego. Trudno nie zgodzić się z uwagą Autora ,że intencją ustawodawcy było jak najszersze wykorzystywanie czynnego żalu nawet wobec sprawców, którzy zorganizowali lub kierowali związkiem lub grupą przestępczą.

W rozważaniach o instytucji czynnego żalu nie pominięto ,co jest bezsporną zaletą, omówienia nowego , niedawno wprowadzonego szczególnego przypadku niepodlegania karze w związku ze złożeniem korekty deklaracji podatkowej (art.16 k.k.s.) . Autor przytacza poglądy doktryny , krytycznie oceniające powyższą regulację a przy tym umiejętnie punktuje poszczególne mankamenty tego rozwiązania. Wspomniana regulacja nie obejmuje m.in. wyłączeń podmiotowych obowiązujących przy czynnym żalu na podstawie art16k.k.s. ani też nie wymaga ujawnienia współdziałających w popełnieniu czynu, przewiduje natomiast obowiązek uiszczenia uszczuplonej należności publicznoprawnej lub należności narażonej na uszczuplenie. Autor trafnie przytacza poglądy doktryny , która dostrzega niebezpieczeństwo

nadużycia instytucji korekty deklaracji podatkowej oraz niweczenia funkcji represyjnej na rzecz bezwzględnej dominacji funkcji egzekucyjnej prawa karnego skarbowego.

2. W rozważaniach ,zawartych w rozdziale III, przedstawiono instytucję warunkowego umorzenia postępowania karnego skarbowego, zaliczaną w k.k.s. do środków karnych związanych z poddaniem sprawcy próbie. Autor systematycznie , kolejno omawia : przesłanki stosowania warunkowego umorzenia postępowania , wyłączenia możliwości zastosowania tej instytucji , okres i warunki okresu próby a także ocenę okresu próby i jej prawnokarne skutki. Gdyby Autor poprzestał tylko na przedstawieniu wymienionych regulacji , wspomniana część pracy mogłaby mieć charakter wyłącznie komentatorski. Właściwym rozwiązaniem, przyjętym przez Autora ,było poprzedzenie omawiania warunkowego umorzenia postępowania ogólnymi uwagami o skomplikowanym charakterze prawnym tej instytucji. Autor przyjmuje akceptowane w doktrynie stanowisko ,że warunkowe umorzenie postępowania nie jest skazaniem, zwraca przy tym uwagę na występujące w doktrynie wątpliwości związane z zasadą domniemania niewinności . Przy tak trudnej , skomplikowanej problematyce prawnokarnej ,wartościowsze byłoby oparcie w tym zakresie swoich rozważań nie tylko na opracowaniach komentatorskich ale też na niektórych ważnych pozycjach monograficznych.

Zważywszy na tytuł rozdziału III uzasadniona była , w pierwszej kolejności, analiza przesłanek warunkowego umorzenia postępowania karnego. Należy podkreślić ,że Autor wykorzystuje w tym zakresie nie tylko poglądy innych autorów, zawarte w różnych komentarzach , ale przede wszystkim liczne orzeczenia SN. Cenne jest tu ukazanie jednolitego w wielu przypadkach stanowiska SN. Znaczącą częścią tego rozdziału były rozważania o negatywnych przesłankach warunkowego umorzenia postępowania , przewidzianych w przepisach k.k.s. . Analiza tych przesłanek zasługuje na pozytywną ocenę, jest solidna , a w uzasadnionych przypadkach , bardzo szczegółowa, Trafnie bowiem poświęca Autor wiele uwagi kwestii ciągu przestępstw skarbowych czy istocie zorganizowanych grup lub związków przestępczych. Zabrakło jednak , w moim odczuciu , pewnego , ogólnego spojrzenia na regulację w k.k.s. negatywnych przesłanek warunkowego umorzenia postępowania. Można było bowiem wyraźnie zaakcentować występująca tu , charakterystyczną dla prawa karnego skarbowego , funkcję egzekucyjną. W rozważaniach o warunkowym umorzeniu postępowania nie zabrakło też szczegółowych uwag o okresie próby i obowiązkach okresu próby. Autor uwzględnia w tym zakresie nie tylko regulacje zawarte w kodeksie karnym i kodeksie karnym wykonawczym ale też , co najistotniejsze,

szczególne uregulowania w kodeksie karnym skarbowym. Trafne są zatem uwagi poświęcone, wynikającemu z art.41§2 k.k.s. , obowiązkowi uiszczenia uszczuplonej należności publicznoprawnej. Autor celnie wskazuje przy tym na niektóre problemy związane m.in. z określeniem podmiotu zobowiązanego do uiszczenia tej należności . Wspomniane problemy powstają zwłaszcza w sytuacji , gdy obowiązek uiszczenia należności został orzeczony wobec podmiotu nie będącego sprawcą przestępstwa skarbowego. Przytaczając w tym zakresie szerokie wywody G. Łabudy , Autor mógłby częściej , w przypisach (na s.111,112 ,113) odwoływać się do publikacji wspomnianego autora. W szczegółowych rozważaniach o różnych obowiązkach okresu próby Autor wyraźnie akcentuje , co uważam za trafne, specyfikę tych obowiązków w sytuacji gdy odnoszą się one do sprawcy przestępstwa skarbowego. Słusznie zatem wskazuje ,że w niektórych przypadkach, zasadność orzekania obowiązków probacyjnych , przewidzianych w przepisach k.k. (np. obowiązku alimentacyjnego , powstrzymania się od nadużywania alkoholu) jest , wobec sprawców przestępstw skarbowych, wątpliwa .Nie stoi to jednak na przeszkodzie aby takie obowiązki orzekać , chociażby ze względu na ich wychowawcze oddziaływanie. Obszerny rozdział III pracy kończy analiza podstaw prawnych do obligatoryjnego i fakultatywnego podjęcia warunkowo umorzonego postępowania karnego skarbowego , uwzględniająca nie tylko aspekty prawnokarne ale liczne kwestie procesowe.

3. W recenzowanej pracy ,szczególną uwagę budzi obszerny (ponad 100 stron) rozdział IV poświęcony specyficznej , mającej długą tradycję prawną , instytucji dobrowolnego poddania się odpowiedzialności. Nie przestępując jeszcze do bliższej oceny, zawartych w tym rozdziale rozważań , warto zwrócić uwagę na szerokie „wprowadzenie”, w którym Autor przedstawia ewolucję instytucji dobrowolnego poddania się odpowiedzialności. Autor szczegółowo przedstawia regulację dobrowolnego poddania się odpowiedzialności w przepisach kolejnych aktów prawnych , zaczynając od k.k.s. z 1926 r, następnie z 1932r., 1936r. a powojennych latach regulację tej instytucji w k.k.s. z 1947, 1960r. ,1971 i wreszcie k.k.s. z1999r. Dokonana przez Autora analiza kształtowania się instytucji dobrowolnego poddania się odpowiedzialności ma istotnym walor poznawczy i stanowi bardzo dobry punkt wyjścia do ukazania obecnie obowiązującej regulacji tej instytucji. W opisie ewolucji prawnej instytucji poddania się odpowiedzialności , bazował Autor na licznych pozycjach komentatorskich i podręcznikowych , szkoda tylko , że nie odwoływał się częściej do monografii .I. Zgolińskiego , który poświęcił tym zagadnieniom poważną część swojej pracy.

Dalszy układ rozdziału IV oceniam pozytywnie. Autor w kolejnych punktach tego rozdziału analizuje regulację instytucji dobrowolnego poddania się odpowiedzialności słusznie rozpoczynając od omówienia pozytywnych przesłanek stosowania tej instytucji, następnie przesłanek negatywnych i wreszcie kwestii procesowych. W analizie dodatnich przesłanek dobrowolnego poddania się odpowiedzialności można było szerzej ująć kwestię przesłanki winy sprawcy, która zgodnie z ustawą „nie może budzić wątpliwości”. Istotne jest bowiem pytanie, na co zwraca uwagę doktryna, czy niezbędne jest tu przyznanie się sprawcy do winy czy też przeszkodą jest konsekwentne jej zaprzeczanie. Sam bowiem fakt złożenia przez sprawcę wniosku nie przesądza o jego winie. Omawiając kolejne dodatnie przesłanki stosowania dobrowolnego poddania się odpowiedzialności, ujęte w art. 17§1 k.k.s., Autor rzetelnie wykorzystuje dorobek doktryny oraz orzecznictwa. Trafnie przy tym wskazuje na niektóre sporne kwestie m.in. dotyczące, wymienionego w art. 17 §1 pkt. 1 k.k.s., obowiązku uiszczenia wymagalnej należności publicznoprawnej uszczuplonej popełnionym przestępstwem lub wykroczeniem skarbowym. Autor przybliżył w tym zakresie sporną kwestię odsetek od należności, które w świetle doktryny nie powinno się wliczać w skład tej należności. Zabrakło jednak, moim zdaniem, wyraźniejszego objaśnienia kwestii podmiotu, na którym spoczywa obowiązek uiszczenia należności, zgodnie z art. 17 § 1 pkt 1 k.k.s. O ile bowiem obowiązek wynikający z art. 17 § 1 pkt 2 i 3 k.k.s. spoczywa na sprawcy przestępstwa lub wykroczenia, to obowiązek określony w art. 17 § 1 k.k.s. może być spełniony przez inny podmiot. Taka interpretacja wynika wyraźnie z treści wspomnianego przepisu. Bardzo rzetelnie i szczegółowo została omówiona dodatnia przesłanka ujęta w art. 17 § 1 pkt 2 k.k.s., dotycząca obowiązku uiszczenia kwoty odpowiadającej co najmniej najniższej karze grzywny grożącej za dany czyn zabroniony. Autor nie tylko wskazuje na sposób obliczania tej kwoty, ale zwraca uwagę na odmienności w jej wyliczaniu wynikające z odmiennych zasad wymiaru grzywny przy przestępstwach skarbowych oraz wykroczeniach skarbowych. Autor wyraźnie przy tym podkreśla, przychyłając się do poglądów doktryny, że nie mamy tu do czynienia z sytuacją orzeczenia czy uiszczenia grzywny, ale z uiszczeniem kwoty tytułem grzywny, co w konsekwencji oznacza, że nie jest to podstawą do przyjęcia przesłanki recydywy skarbowej. Analiza kolejnych dodatnich przesłanek dobrowolnego poddania się odpowiedzialności jest oparta na licznych pozycjach doktryny oraz orzecznictwie. Szczególnie wnikliwie omawia tu Autor kwestie związane ze zgodą na przepadek przedmiotów, o którym mowa w art. 17 § 1 pkt 3 k.k.s., podkreśla przy tym trafnie, że celem tego przepadku lub jego równowartości pieniężnej jest m.in. doprowadzenie do takiej sytuacji, że popełnienie przestępstwa staje się nieopłacalne.

W dalszej części rozdziału IV omówione zostały tzw. negatywne przesłanki dobrowolnego poddania się odpowiedzialności. Dla przejrzystości prowadzonych rozważań Autor podzielił te przesłanki na podmiotowe, przedmiotowe oraz przypadek wyłączenie poddanie się odpowiedzialności na skutek zgłoszenia interwencji co do przedmiotu podlegającego przypadkowi. W odróżnieniu od dodatnich przesłanek dobrowolnego poddania się odpowiedzialności, które muszą wystąpić łącznie, w przypadku negatywnych przesłanek wystarczy wystąpienie jednej z nich aby poddanie się odpowiedzialności, było niedopuszczalne. Autor nie tylko omawia, uregulowane w art. 17§ 2k.k.s., wyłączenia dopuszczalności omawianej instytucji, ale stara się przybliżyć ich zasadność. Szczególnie istotna jest tu uwaga Autora, że udzielenie zezwolenia na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności, w przypadku przestępstw zagrożonych karą pozbawienia wolności, może rodzić uzasadnioną obawę przed podejrzeniami o „handlowanie” wolnością za pieniądze. Kolejna negatywna przesłanka związana jest z faktem popełnienia przestępstwa w warunkach nadzwyczajnego obostrzenia kary. Można by oczywiście poświęcić sporo miejsca ogólnym zagadnieniom nadzwyczajnego obostrzenia kary w k.k.s., jednakże Autor, co uważam za słuszne, przedstawia podstawy nadzwyczajnego obostrzenia kary w sposób syntetyczny. Takie ujęcie jest wystarczające i nie zakłóca właściwego toku rozważań o instytucji dobrowolnego poddania się odpowiedzialności.

Oprócz zagadnień materialnoprawnych instytucji dobrowolnego poddania się odpowiedzialności (§1,2,3 rozdziału IV), Autor szczegółowo przedstawia regulacje procesowe (§ 4 § 5 rozdziału IV). Lektura tej części pracy znakomicie ukazuje jak wiele wymogów musi zostać spełnionych aby doprowadzić do ostatecznego zakończenia postępowania. Układ tej części rozdziału jest przemyślany i jasny. Autor wiele miejsca poświęca wymogom wniosku sprawcy o zezwolenie na poddanie się do odpowiedzialności. zwraca przy tym uwagę na obowiązek organu finansowego pouczenia o możliwości złożenia takiego wniosku. Śledząc cały przebieg postępowania na etapie negocjacyjnym Autor szczegółowo omawia wiele kwestii m.in. tzw. warunki brzegowe, które muszą być spełnione przez sprawcę składającego wniosek. Najistotniejsze są tu też rozważania dotyczące formy wniosku, terminu jego złożenia a także przewidziane przez ustawę możliwości cofnięcia wniosku w ściśle określonych momentach czasowych. Dalsze rozważania Autora dotyczą nie tylko postępowania negocjacyjnego ale też dalszej fazy postępowania sądowego, które następuje, po złożeniu przez organ finansowy, zamiast aktu oskarżenia, wniosku o udzielenie zezwolenia na dobrowolne poddanie się

odpowiedzialności. Dla przedstawienia pełnego obrazu instytucji dobrowolnego poddania się odpowiedzialności uzasadnione były, niejako na zakończenie, szczegółowe uwagi Autora o organach orzekających, przebiegu postępowania przed sądem, treści wyroku udzielającego zezwolenie na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności a także możliwości jego zaskarżenia.

4. W pracy o degresji karanie w prawie karnym skarbowym nie mogło zbraknąć omówienia instytucji odstąpienia od wymierzenia kary. Przedstawiając ustawową regulację tej instytucji Autor trafnie rozpoczął od rozważań o istocie odstąpienia od wymierzenia kary. W doktrynie dość mocno zarysowany jest spór czy odstąpienie od wymierzenia kary jest uwolnieniem od odpowiedzialności karnej z uwagi na niewymierzenie kary, czy też poniesieniem tej odpowiedzialności. Wprawdzie Autor dostrzega tę istotną kwestię, jednakże nie przybliżając jej, zauważa jedynie, że odstąpienie od wymierzenia kary nie można identyfikować z brakiem odpowiedzialności karnej. Szkoda zatem, że Autor nie rozwinął, w szerszym zakresie, tego interesującego zagadnienia. W dalszej części tego rozdziału Autor rzetelnie, szczegółowo omawia przesłanki odstąpienia od wymierzenia kary przewidziane w przepisach części ogólnej i części szczególnej k.k.s.. Równie rzetelnie omawia dodatkowe możliwości odstąpienia od wymierzenia kary, przewidziane w art. 19§ 1 k.k.s. odnoszące się do przestępstw i wykroczeń skarbowych. Dopelnieniem obrazu regulacji odstąpienia od wymierzenia kary było, w koncepcji Autora, przedstawienie regulacji szczególnego postępowania w stosunku do nieobecnych. Taki tok prowadzonych rozważań wydaje się dyskusyjny. Czy nie byłoby cenniejsze, kosztem tych rozważań, omówienie innych ważnych kwestii dotyczących np. różnych form odstąpienia od wymierzenia kary, tym bardziej, że doktryna poświęciła tej kwestii, a przede wszystkim formie niezupełnego odstąpienia od wymierzenia kary, sporo uwagi (m.in. w monografii P. Gensikowskiego). Omawiając tę część pracy doceniam częste i rzetelne odwoływanie się do, znaczących dla tej problematyki, opracowań monograficznych.

5. Ostatni rozdział pracy poświęcony został niektórym kwestiom dotyczącym miejsca i roli poszczególnych kar w przepisach k.k.s. Można wprawdzie uznać, że rozważania Autora, w tym zakresie, nie były konieczne dla głównego nurtu rozważań o degresji karania w prawie karnym skarbowym, z drugiej jednak strony można inaczej spojrzeć na celowość rozważań Autora zawartych w tym rozdziale. Nie ulega wprawdzie wątpliwości, że w przyjętym prawie karnym skarbowym punkt ciężkości polityki kryminalnej przesunięty został z represyjności na konsekwencje restytucyjne, jednakże nie można całkowicie stracić

z pola widzenia odmiennych, charakterystycznych dla prawa karnego skarbowego, możliwości i zasad orzekania kar przewidzianych w przepisach k.k.s. Autor, w uzasadniony syntetyczny sposób, przedstawia zatem subsydiarną rolę kary pozbawienia wolności, wzmocnienie roli kary ograniczenia wolności ale przede wszystkim dominującą rolę kary grzywny. Takie ujęcie tematu rozdziału może stanowić zatem swoiste zwięźczenie rozważań o szczególnej, w prawie karnym skarbowym, racjonalnej polityce kryminalnej ukierunkowanej na regresję karania oraz realizację priorytetowych celów związanych z restytucją.

Uwagi końcowe

Przechodząc do ogólnej oceny recenzowanej rozprawy, chciałabym podkreślić, że stanowi ona oryginalne, wartościowe naukowo, całościowe opracowanie skomplikowanej problematyki regresji karania w polskim prawie karnym skarbowym, obejmujące aspekty historyczne, solidną analizę dogmatycznoprawną oraz niektóre, najważniejsze zagadnienia teoretycznoprawne ściśle związane z poruszaną problematyką. Autor wykorzystuje przy tym rzetelnie literaturę przedmiotu (ponad 200 pozycji) oraz liczne orzeczenia Sądu Najwyższego oraz sądów apelacyjnych. W obszernym zakończeniu pracy Autor umiejętnie podsumowuje swoje rozważania o regulacjach i znaczeniu poszczególnych instytucji regresji karania oraz weryfikuje sformułowane wstępne hipotezy badawcze. Analizując zagadnienia związane z instytucjami regresji karania w prawie karnym skarbowym Autor rzetelnie wspiera się poglądami doktryny oraz orzecznictwa, wykazując przy tym znajomość logicznego prowadzenia wywodu oraz formułowania własnych wniosków.

Konkludując, recenzowana rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie przez Autora problemu naukowego, wykazuje ogólną wiedzę w zakresie nauk penalnych a także umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej a zatem spełnia wymogi o których stanowi art 13, ust. 1 ustawy z 14.03.2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym w zakresie sztuki (Dz.U. Nr 65, poz. 595). Wnoszę o przyjęcie rozprawy doktorskiej i dopuszczenie do publicznej obrony.

Prof. dr hab. Zofia Sienkiewicz

